

POSTANOWIENIE

Dnia 30 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Pastuszko

w sprawie z wniosku A. M. (im. ojca C.)

w przedmiocie zgodności z prawdą oświadczenia lustracyjnego złożonego 10 września 2018 r.

po rozpoznaniu na posiedzeniu bez udziału stron w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 30 grudnia 2025 r.

wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Adama Redzika, sędziego Sądu Najwyższego Mirosława Sadowskiego, sędziego Sądu Najwyższego Marii Szczepaniec i sędziego Sądu Najwyższego Krzysztofa Wiaka od orzekania w sprawie II NSNk 2/24 ze skargi nadzwyczajnej Rzecznika Praw Obywatelskich od orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 4 marca 2021 r., sygn. II AKa 210/20

na podstawie art. 41 § 1 k.p.k.,

postanowił:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Pismem z 2 października 2025 r. Rzecznik Praw Obywatelskich (dalej także: „Rzecznik” lub „RPO” lub „wnioskodawca”), na podstawie art. 41 § 1 i art. 42 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (dalej: „k.p.k.”), w związku z art. 95 pkt 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, wniósł o wyłączenie sędziów Sądu Najwyższego: Adama Redzika,

Mirosława Sadowskiego, Marii Szczepaniec i Krzysztofa Wiaka od orzekania w sprawie o sygn. akt II NSNk 2/24.

W uzasadnieniu Rzecznik wskazał, że „niniejszy wniosek o wyłączenie sędziów jest związany w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: „TSUE”) z dnia 4 września 2025 r., C-225/22, „R” S.A. przeciwko AW „T” sp. z o.o.”. Powołując się na zasadę pierwszeństwa prawa UE, Rzecznik dodatkowo zauważył, że jest on zobowiązany do korzystania ze swoich kompetencji w taki sposób, aby doszło do wykonania przedmiotowego wyroku. Jak zaznaczył, z tej przyczyny – wnosząc środek zaskarżenia do Sądu Najwyższego – ma obowiązek podejmowania wszelkich czynności procesowych, które mogą doprowadzić do tego, że orzekający w sprawie skład Sądu Najwyższego będzie ukształtowany w sposób zgodny ze standardami europejskimi. Za tego typu czynność procesową uznał wniosek o wyłączenie sędziów.

Rzecznik podniósł także, że wyrok z 4 września 2025 r. wprowadził istotną nowość w orzecznictwie w zakresie odnoszącym się do skutków prawnych orzeczeń wydanych z udziałem niektórych sędziów Sądu Najwyższego powołanych po zmianach, jakie w polskim porządku prawnym przyniosła ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw. Jak przy tym zauważył, z sentencji wyroku TSUE z dnia 4 września 2025 r. wynika, że orzeczenia Sądu Najwyższego wydane z udziałem sędziego Sądu Najwyższego powołanego w szczególnych okolicznościach, które były tłem sprawy zakończonej wyrokiem TSUE z dnia 21 grudnia 2023 r., C-718/12, Krajowa Rada Sądownictwa (zob. pkt 55 wyroku TSUE z dnia 4 września 2025 r.), powinny zostać uznane za niebyłe (nieistniejące). Więcej – wynika z niej też, że wyrok odnosi się do orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych w składach obejmujących sędziów powołanych w 2018 r. na podstawie uchwały Krajowej Rady Sądownictwa, której wykonanie zostało wstrzymane postanowieniem Naczelnego Sądu Administracyjnego, wydanym na podstawie art. 388 § 1 k.p.c. w związku z ówczesnym brzmieniem art. 44 ust. 3 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (tekst jedn. Dz.U. 2018, poz. 389), a która następnie została uchylona przez Naczelny Sąd Administracyjny.

Rzecznik zaznaczył również, że sędziowie, których dotyczy wnioski, zostali powołani w dniu 10 października 2018 r. na podstawie uchwały KRS z dnia 28 sierpnia 2018 r. nr 331/2018. Jak podkreślił, wykonanie tej uchwały wstrzymano postanowieniem Naczelnego Sądu Administracyjnego z 27 września 2018 r., sygn. akt II GW 28/18. W konsekwencji, w chwili powołania przez Prezydenta RP wykonanie uchwały Krajowej Rady Sądownictwa w sprawie wniosku o powołanie na urząd sędziego Sądu Najwyższego było wstrzymane mocą postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego. W jego ocenie istnieje wysokie ryzyko, że orzeczenie wydane z udziałem tych sędziów zostanie w przyszłości – na podstawie wyroku TSUE z dnia 4 września 2025 r. – uznane za niebyłe. Stąd uznał, że jego obowiązkiem jest podjęcie wszelkich czynności procesowych, które służą minimalizacji owego ryzyka. Jak wskazał, pewność prawa wymaga, aby osoba, która zwróciła się do RPO z wnioskiem o skierowanie do Sądu Najwyższego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, mogła działać w zaufaniu, że orzeczenie Sądu Najwyższego wydane w jej sprawie odniesie skutek prawny i będzie respektowane przez sądy niższych instancji oraz inne organy państwa. Tymczasem udział wskazanych w niniejszym wniosku sędziów w orzekaniu w niniejszej sprawie może doprowadzić do tego, że wyrok Sądu Najwyższego będzie uznany za niebyły na podstawie wyroku TSUE z dnia 4 września 2025 r.

Sędzia Sądu Najwyższego Krzysztof Wiak wniósł o pozostawienie wniosku RPO bez rozpoznania jako niespełniającego przesłanek ustawowych, a przez to niedopuszczalnego. Alternatywnie, mając na uwadze względy ostrożności procesowej, w razie uznania przez Sąd Najwyższy, że wniosek ten podlega rozpoznaniu, wniósł o wydanie postanowienia o odmowie wyłączenia sędziego. Podał przy tym, że we wskazanej sprawie nie zachodzi żadna z przyczyn, które uzasadniałyby jego wyłączenie z mocy prawa (art. 40 k.p.k.), jak również nie wystąpiły okoliczności, które mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w tej sprawie (art. 41 § 1 k.p.k.). Sędzia odniósł się też do wniosku RPO, przedstawiając swoje stanowisko i szczegółowo je argumentując.

Sędziowie Sądu Najwyższego Adam Redzik, Mirosław Sadowski i Maria Szczepaniec nie złożyli w sprawie oświadczeń.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 42 k.p.k. wyłączenie następuje na żądanie sędziego, z urzędu albo na wniosek strony (§ 1). Przepis ten należy odczytywać z uwzględnieniem art. 40 k.p.k. oraz 41 k.p.k.

W myśl art. 40 § 1 i § 3 k.p.k. wyłączenie sędziego z mocy ustawy następuje jedynie w sytuacji wystąpienia okoliczności wskazanych w przepisie. W wyniku wystąpienia tych okoliczności sędzia ma obowiązek stwierdzić swoje wyłączenie przez złożenie oświadczenia na piśmie do akt sprawy. Jak podkreśla się w piśmiennictwie, co do zasady powinna to być jego inicjatywa (P. Hofmański, *KPK. Komentarz*, t. 1, 2011, s. 340) niezależna od stanowiska stron w tej materii (J. Bratoszewski, w: R.A. Stefański, S. Zabłocki, *KPK. Komentarz*, t. 1, 2003, s. 394).

Z kolei w świetle art. 41 § 1 k.p.k. sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, która mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie.

Jak podnosi się w literaturze przedmiotu, ze sformułowania "że istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności" (art. 41 § 1) wynika, że wątpliwość ta musi być uzasadniona, a więc musi być poważna i istniejąca obiektywnie, a nie tylko w subiektywnym przeświadczeniu (urojeniu) strony, a nadto, że mogą ją stwarzać okoliczności wynikające nie tylko ze sfery życia prywatnego, jak przyjaźń, sympatia czy niechęć do strony, lecz mogą to być także okoliczności wynikające ze sfery urzędowej (J. Bratoszewski, w: *Stefański, Zabłocki*, *KPK. Komentarz*, t. 1, 2003, s. 398).

Wątpliwość co do bezstronności sędziego musi istnieć obiektywnie i poddawać się zewnętrznej weryfikacji oraz ocenie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2012 r., III KK 214/11, OSNKW 2012, Nr 4, poz. 40). Istnienia tego rodzaju stosunku nie można domniemywać, ograniczając swe wywody wyłącznie do rozważań teoretycznych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 1980 r., IV KR 55/80, OSPiKA 1982, Nr 1-2, poz. 11).

Bezstronność sędziego w znaczeniu art. 41 k.p.k. należy rozumieć jako jego obiektywną bezstronność, w czym mieści się zarówno subiektywne poczucie sędziego co do własnej bezstronności, jak i odbiór zewnętrzny, oparty na zobiektywizowanych przesłankach, wyrażany przez odwołanie się do oceny przeciętnego, rozsądnie rozumującego obserwatora procesu. W praktyce domniemywa się, że sędziowie są wolni od uprzedzeń i od stronniczości, zatem nie ma uprzedzeń do stron bądź przedmiotu, o którym orzekają (zob. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 8 sierpnia 2016 r., II AKo 81/16, Legalis).

Dyspozycja art. 41 § 1 k.p.k. obejmuje takie sytuacje faktyczne, w których określone zachowanie sędziego (albo określona sytuacja, w której znajduje się dany sędzia) w prowadzonym przez niego postępowaniu, bądź też w życiu prywatnym rodzi obiektywnie uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności i rzutuje na określony stosunek sędziego do stron lub sprawy będącej przedmiotem rozstrzygnięcia w danym postępowaniu (albo nawet ujawnia określony stosunek sędziego do stron lub sprawy będącej przedmiotem rozpoznania) (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2025 r., IV KK 258/24).

Na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. wyłączenie może nastąpić na żądanie sędziego lub na wniosek strony. Należy mieć na uwadze, że w ostatnim przypadku to na składającym ciąży obowiązek wskazania okoliczności, które uzasadniają wątpliwości odnośnie do jego bezstronności (zob. postanowienie SA we Wrocławiu z 20 listopada 2003 r., II AKo 551/03).

W realiach rozpoznawanej sprawy Rzecznik oparł wniosek o wyłączenie wskazanych sędziów Sądu Najwyższego na art. 41 § 1 k.p.k., uzasadniając go wyrokiem TSUE z 4 września 2025 r. dotyczącym w istocie rzeczy zasiadania w składach sędziów powołanych w 2018 r. na podstawie uchwały Krajowej Rady Sądownictwa, której wykonanie zostało wstrzymane postanowieniem Naczelnego Sądu Administracyjnego, wydanym na podstawie art. 388 § 1 k.p.c. w związku z ówczesnym brzmieniem art. 44 ust. 3 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (tekst jedn. Dz.U. 2018, poz. 389), a która następnie została uchylona przez Naczelny Sąd Administracyjny. Wskazał przy tym wyraźnie,

że sędziowie objęci przedmiotowym wnioskiem zostali powołani na podstawie ww. uchwały.

W uznaniu Sądu Najwyższego tak ukształtowany wniosek nie zasługuje na uwzględnienie. Ocena ta bierze się stąd, że wnioskodawca nie przedstawił okoliczności, które budzą uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności ww. sędziów i mają charakter obiektywny. Tym samym nie spełnił on wymogów określonych w art. 41 § 1 k.p.k.

Do powyższej konkluzji prowadzi analiza uzasadnienia przedmiotowego wniosku. Z tej bowiem wynika, że Rzecznik, wyjaśniając swoje stanowisko, nie odniósł się w żaden sposób ani do przedmiotu postępowania, ani do występujących w niej stron, podał natomiast wyłącznie sygnaturę sprawy i nazwiska sędziów wyznaczonych do jej rozpoznania. W takiej sytuacji trudno uznać, że wskazane przezeń okoliczności mają związek z ww. sprawą i w konsekwencji – przy uwzględnieniu użytej argumentacji – mogą być potraktowane jako racjonalne i obiektywne okoliczności przemawiające za wyłączeniem sędziów objętych wnioskiem.

Niezależnie od wysuniętej wyżej argumentacji Sąd Najwyższy wskazuje, że orzeczenie TSUE, które zostało przytoczone przez Rzecznika i które tenże uznał za okoliczność uzasadniającą wyłączenie, z uwagi na fakt, że w istocie rzeczy ogranicza się do okoliczności powołania ww. sędziów na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek KRS ukształtowanej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, nie może stanowić podstawy wniosku składanego w trybie art. 41 § 1 k.p.k. Konieczność takiego kierunku interpretacji obowiązujących przepisów narzuca wydane w przeszłości orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 4 marca 2020 r., P 22/19.

Zajmując takie stanowisko, Sąd Najwyższy przypomina, że zgodnie z art. 190 ust. 1 Konstytucji RP orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Oznacza to, że wszystkie podmioty występujące w postępowaniu, w tym wnioskodawca oraz organy stosujące prawo – także Sąd Najwyższy – pozostają nimi związane.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.

[D.Z.]

[a.ł.]